

Warta i Wisła występują z brzegów

Specjalnie groźna jest sytuacja na Pomorzu

Poznań, 8. 3. Warta, która pod Poznaniem osiągnęła 2.17 mtr. ponad poziom normalny, zalała drogę Berdyżów oraz tamę w dwóch miejscach. Niema w tym nic groźnego, ponieważ zalewanie tamy corocznie się powtarza. W okolicy Puszczykowa Warta wystąpiła z brzegów.

W średnim jej biegu, pod Kołem i Koninem utworzył się naskutek gwałtownego nagromadzenia się i niespływania kry wielki zator. Na terenie gminy Brudzew woda zalała 3 niżej położone wsie. Poczyniono przygotowania do ewakuacji ludności.

Większe niebezpieczeństwo grozi w związku z podniesieniem się wód na Wiśle. Woda przy Brdyniejsiu podniosła się o 4 mtr. ponad poziom normalny i w piątek po południu doszła do 7.42 mtr., bowiem zator, który utworzył się między Chelmem a Fordonem dotychczas nie ustąpił. Jeśli kora i lód nie ruszą, w najbliższym czasie, należy spodziewać się dalszego przyboru wód i powodzi. Szosa między Fordonem a Sielcem jest już zalana. Mieszkańców zagrożonych miejscowości ewakuowano.

Z Bydgoszczy otrzymujemy wiadomość, że woda wzrosła o 2 cm. co godzinę. Obecny poziom osiągnął

7.58 mtr. ponad poziom normalny, a zator o którym wspominaliśmy nie ruszył.

Demonstracje szewców - chałupników przeciw wyzyskowi obcych hurtowników

Warszawa. Do Warszawy nadciągnęło piechotą z odległego o 20 km. Wołomina przeszło 200 szewców chałupników, demonstrujących przeciw hurtownikom.

Jest to pierwszy tego rodzaju „marsz głodnych”. Od poniedziałku przybywać będą grupy z innych okolic Warszawy.

Nigdy jeszcze chałupnicy nie reagowali w tak żywiołowy i solidarny sposób na wyzysk ze strony nakładców, jak obecnie.

Konkurencja hurtowników jest nie do zniesienia dla firm polskich. Nakładcy dorabiają się fortun, bo płacą za robotę obuwia o połowę mniej niż

właściciele chrześcijańskich magazynów detalicznych.

Przy tym nakładca zatrudnia kilkudziesięciu a często kilkuset chałupników, a wykupuje świadectwo przemysłowe 8-ej kategorii, które kosztuje 40 zł.

Jak twierdzą organizatorzy strajku, z trudem udaje się im powstrzymać zbyt masowy napływ demonstrantów do Warszawy.

Przedwczoraj szewcy chałupnicy zarówno miejscowi, jak i ci, którzy przybyli z Wołomina, okupowali 60 hurtowni obuwia. W strajku bierze udział około 5 tysięcy szewców.

Odmowa legalizacji zrzeszenia prawników socjal.

Warszawa. B. wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi adw. Kempner, zwrócił się do władz administracyjnych o zalegalizowanie oddziału zrzeszenia prawników socjalistycznych. Władze administracyjne odmówiły tej prośbie, motywując to względami bezpieczeństwa.

Secesja Wyzwolenia zgłosiła akces

Warszawa. Odłam Wyzwolenia z p. Malinowskim, Rógiem, Smolą, Noskiem i Langierem, który półtora roku temu oderwał się od Stronnictwa Ludowego, biorąc udział w wyborach z dnia 8 września 1935 r. zgłosił swój akces do obozu plk. Koca. Jest to prawdopodobnie rezultat pierwszych działań kierownictwa sektora wiejskiego obozu plk. Koca.

Z Rady Ministrów

Dzień 11 listopada — uroczystym świętem

Warszawa. W dniu 8 marca br. o godz. 8 rano odbyło się pod przewodnictwem premiera posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu przyjęto najpierw projekt o uznaniu dn. 11 listopada uroczystym świętem.

Potem przyjęto projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z r. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Projekt ten m. in. wprowadza możliwość poboru samorządowego podatku od gruntów budowlanych w miastach i niektórych gminach wiejskich, przewidując jednak różne wyłączenia.

Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie zakazów czenia akcji oddłużenia związków samorządowych. Projekt ten zawiera przepisy o likwidacji specjalnych organów przeprowadzających od 1934 akcje oszczędnościowo-oddłużeniową tych związków.

Ponadto przyjęto projekt ustawy o obrocie olejem skalnym. Projekt ten załatwia m. in. problem tzw. białejropy.

Wreszcie uchwalono rozporządzenie Rady Ministrów o zniesieniu powiatu ropczyckiego i o utworzeniu nowego obszaru powiatu debickiego w województwie krakowskim.

Dodatkowe pociągi na Wielkanoc

Warszawa. W Min. Komunikacji odbyła się konferencja, na której uchwalono 40 dodatkowych pociągów na Wielkanoc.

Pociągi te kursować będą w czasie od 22—31 bm. na następujących liniach: Warszawa — Poznań, Warszawa — Kraków, Warszawa — Zakopane, Warszawa — Krynica, Warszawa — Łódź, Warszawa — Kielce, Warszawa — Lwów, Warszawa — Katowice, Warszawa — Brześć, Warszawa — Wilno i Katowice — Lwów.

Spłonął hangar

Łuck. Wybuchł pożar w jednym z hangarów szkoły szybowcowej na Sokolej Górze pod Krzemieńcem.

Dzięki natychmiastowej pomocy zdołano szybowce uratować. Hangar spłonął deszczem. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono. Straty są znaczne.

Prywatne życie urzędników pod kontrolą starostów na Wileńszczyźnie

Wilno. Wojewoda wileński wyśtosował do starostów okolic polecenia by wszelkie skargi obywateli, odnoszące się do życia prywatnego urzędników były rozpatrywane przez starostów.

W wypadku stwierdzającym winę urzędnika wojewoda poleca wpłynąć

na winnego w kierunku naprawienia krzywdy lub usunięcia momentu zgorznienia publicznego.

W wypadkach zaś poważniejszych np. w wypadku trwałej zlej woli urzędnika poleca się winnego pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Ruch separatystyczny na Ukrainie dąży do oderwania jej od Związku Sowieckiego

Ryga. Z Moskwy donoszą, że władze sowieckie zaniepokojone są wzrostem ruchu separatystycznego na Ukrainie. W ostatnich dniach oddziały kijowskiego i charkowskiego G. P. U. wpadły na ślad kilku komórek, których zadaniem były prace nad oderwaniem Ukrainy od Związku Sowieckiego.

Ekspozitory separatystów ukraińskich znajdują się również w oddziałach ukraińskiej „czerwonej” armii, oraz we flocie czarnomorskiej. Zaareztowano kilkadziesiąt osób.

Władze moskiewskie, nie chcąc nadawać akcji separatystycznej wielkiego rozgłosu, nazywają to odkryciem nowego centrum trockistowskiego.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

17

Młody majtek, wiedziony instynktem, przeczuł, niebezpiecznego człowieka.

Malory przeniknął usposobienie umysłu Bucaille i dla odwrócenia podejrzeń tak mówił:

— Dotknijmy zostaniem ciemem, który mnie prawie przyprawił o ruinę. Ażeby uratować się od zupełnej nędzy, jestem zmuszony sprzedać biżuterię, jaką otrzymałem niegdyś od mojej rodziny. Przybyłem dlatego właśnie do Londynu, bo w Paryżu sprzedaż ukryć by się nie mogła. Sprzedaję ją w sekrecie, gdyż dotąd nikt jeszcze nie wie o grożącym mi nieszczęściu i skoroby się rozeszły wieści, straciłbym dotychczasowy kredyt i pozycja moja, jako przemysłowca, byłaby zachwiana.

Bucaille zdawał się wierzyć zrzęcej odpowiedzi, odezwał się jednak z dziwną obojętnością:

— To interesy, które pana tylko dotyczą a nie mnie nie obchodzą. Nie życzę sobie, być wjaemniczony w pańskie postępowanie. Sądzę, że pan potrafi się porozumieć z ojcem Butts. Rzecz ta do pana należy. Zapewniam pana, że porozumienie się za pierw-

szym słowem. Pan chciał wyświadczyć mi usługę, obowiązany zatem jestem udzielić panu tę wiadomość, skwitowaliśmy się tedy.

Wypowiedziawszy to, młody marynarz powstał, uklonił się i zaniemalory zdołał go powstrzymać, szybko oddalił się.

Kapitan ze zdumieniem widział, jak prędkim krokiem zbliżył się do drzwi i zniknął.

— Co to znaczy? — rzekł niespokojnie.

W tej chwili spojrzał na stół i nie mógł powstrzymać wykrzyku.

Trzy sztuki złota, jakie przed chwilą ofiarował Bucaillowi, leżały blisko jego szklanki. Dzielný chłopak oddalając się, podsunął je z ręcznikiem ku talerzowi kapitana, jakby chciał go przekonać, że nie zrobił tego z zapomnienia, ale właśnie umyślnie, nie chcąc korzystać z pożyczki.

Rumieniec oblał twarz zaniepokojonego kapitana.

— Głupiec! — mruknął do siebie.

Pozostał chwilę bez ruchu, głęboko zamyślony. Potem wzruszając ramionami, wziął pieniądze, schował je do kieszeni i dał znak gospodarzowi, żeby się zbliżył do niego.

Gospodarz natychmiast pospieszył na wezwanie.

— Panie Butts — rzekł Malory — chciałbym panu sprzedać bardzo piękne diamenty.

— Czy wartość ich jest bardzo wysoka? — zapytał szynkarz, wcale nie okazując zdziwienia, jakgdyby przygotowany był na podobną propozycję.

— We Francji oszacowano je na 400.000 franków.

— Szesnaście tysięcy liwów! Nie robię tak grubych interesów.

— Mnie się zdaje, że to transakcja bardzo korzystna. Potrzebuję pieniędzy i nie będę wymagającym.

Butts namyślił się chwilę a potem powiedział:

— Niech i tak będzie. Gdzie są owe kosztowności?

— U mnie, w hotelu.

— Przyjdę jutro do pana w towarzystwie człowieka, który zna się na tem.

— Nic, nie! — zawołał Malory. — Ja tu je przyniosę. Oznacz mi pan tylko termin. Wszakże mam honor oświadczyć panu, że potrzebuję pieniędzy dzisiaj, najpóźniej wieczorem.

— Przyjdź pan o godzinie dziewiętej — odparł Butts. — Biegły także zostanie zaproszony i załatwimy interes na miejscu.

Szynkarz wypowiedziawszy te słowa, nie pytając o nic więcej, wrócił na dawne swoje miejsce.

Malory zapłacił co się należało i oddalił się.

TRANSAKCJA.

Przez cały dzień błąkał się po Lon-

dynie. Kiedy nareszcie zbliżył się wieczór, wszedł do hotelu, zabrał walizkę, w której znajdowały się diamenty, wsunął do kieszeni na wszelki wypadek nabity rewolwer i udał się na schadzke.

Przeszedłszy parę ulic, najał do rożkę.

Jakoż z chwilą uderzenia godziny dziewiętej znalazł się w znanym szynku.

Salę przepełniali majtkowie i podejrzane dziewczęta... Dym z fajek i cygar tak był gęsty a tłum ludzi tak wielki, że Malorego nikt prawie nie zauważył.

Butts, ujrawszy kapitana, podniósł się z siedzenia, otworzył drzwi i poprowadził go do rodzaju gabinetu oświetlonego dwiema świecami.

— Oto jeden z moich przyjaciół, który doskonale zna się na kosztownościach — rzekł Butts, przedstawiając nieznajomego. — Prosiłem go właśnie aby był łaskaw przedstawić swoje zdanie. Racz pan zatem pokazać brylanty, jakie masz na sprzedaż.

Malory, błądy i drżący, usiłując zachować zimną rękę, położył na stole kilka worek podróżny, w którym znajdowały się kosztowności zrabowane u pani Zofii.

(Ciąg dalszy nastąpi).

O podniesienie stanu zdrowotności w szkołach powszechnych m. Leszna

Do Zarządu Miejskiego i Rady Miejskiej m. Leszna.

Stale zwiększająca się liczba dzieci we wszystkich tutejszych szkołach powszechnych wytworzyła w naszym mieście tak ciężkie warunki dla zdrowotności dzieci i nauczycielstwa, że opieki rodzicielskie uważają za swój obowiązek zwrócić na to uwagę miarodajnych czynników samorządu miejskiego i jednocześnie podkreślają, że obecny stan rzeczy wymaga niemal natychmiastowej naprawy, chodząc bowiem tutaj o zdrowie młodzieży, która w wieku szkolnym musi zdobyć oprócz wiedzy jeszcze sprawność fizyczną i duchową.

Rzecz prosta, że wartości powyższe można nabyć tylko w warunkach odpowiednich i higienicznych. Tymczasem istniejące obecnie warunki absolutnie nie odpowiadają tym wymaganiom.

Przez lat 18 od chwili odzyskania niepodległości miasto Leszno nie poprawiło warunków lokalowych tuł szkół powszechnych, pozostawiając stan odziedziczony po zaborcach, gdyż wynajęcie izb w obcych lokalach jest tylko czasowym załatwieniem i nie rozwiązuje wcale sprawy lokali dla szkół powszechnych.

Nie pragniemy pałaców - szkół dla uczących się dzieci, wymagamy jednak, by dzieci nasze spędzały swoje godziny szkolne w warunkach higienicznych i nieszkodliwych dla ich młodych organizmów. Przyjrzyjmy się teraz uważnie, jakie warunki stwarzają miejscowe szkoły powszechne naszym dzieciom. We wszystkich szkołach brak sal rekreacyjnych, korytarzy, a nawet szatni, w związku z tym w czasie słońca i zimna, dzieci zmuszone są podczas przerw przebywać w ciasnych klasach, które po skończonych lekcjach nie mogą być nawet przewietrzone. — Wierzchnie ubrania swoje muszą dzieci wieszać również w klasach, co staje się przyczyną zepsucia powietrza. Dlatego to rodzice stale uskarżają się, że dzieci po powrocie ze szkoły do domu, przez czas dłuższy są nadmiernie zmęczone i wyczerpane, co bezwzględnie jest skutkiem niehigienicznych warunków lokalnych.

Izby lekcyjne, są bezwarunkowo za szczupłe, na obecną liczbę dzieci w klasach, a jeżeli wziąć pod uwagę niemożność przewietrzenia klas podczas przerw, warunki zdrowotne dla przebywających w szkole dzieci są naprawdę zabójcze.

Klatka schodowa w szkole Nr. 1 prowadząca na II piętro jest ciemna i kręta, schody drewniane, wąskie i stronne, co przy tak dużej liczbie dzieci każdej chwili grozi nieszczęściem kalekta dzieci.

Wszystkie tutejsze gmachy szkolne pozbawione są najprymitywniejszych środków ratunkowych na wypadek pożaru, paniki, lub innego nieszczęśliwego wypadku. Nie ma mowy o tym, że w razie jakiegokolwiek wypadku, w którym dzieci na dół i wówczas większość dzieci musiałaby zginąć niechybnie.

Nawiasowo wspomnieć wypada, że szkoły nie są zaopatrzone w dostateczną ilość wody, bowiem parę kranów wodociagowych, znajdujących się na parterze szkół, nie odpowiadają właściwemu przeznaczeniu.

Ustępy w podwórzach wymagają gruntownej przebudowy, gdyż są ciemne, zimne, otwarte i pomimo najusilniejszych starań, trudno do utrzymania czystości, gdyż w zimie aparaty do splukiwania są często zamrożone i nie funkcjonują.

Podwórka i boiska szkolne są bezwzględnie za małe na obecną ilość

dzieci, nie są odpowiednio urządzone i w dniu deszczowe ze względu na wielkie błoto niemożliwe do użycia.

Jadalnia i kuchnia gdzie się odbywa dożywianie dzieci ze szkół Nr. 3 i 4 są wybudowane przy ustępach.

Jadalnia prócz tego jest zimna i wilgotna i pod względem higienicznym pozostawia dużo do życzenia.

Ilość izb szkolnych włączając w i wynajmowane przez Zarząd Miejski klasy w budynku poseminarialnym, jest niewystarczająca, wskutek czego w kilku izbach szkolnych nauka odbywa się dwurazowo. Małe dzieci mają naukę później czas przedlekcyjny spędzają na klatkach schodowych lub na podwórzach, zaś następną lekcję te dzieci spędzają w mało przewietrzonych klasach, co bardzo ujemnie wpływa na ich samopoczucie i stan zdrowia.

Opieki Rodzicielskie w oparciu o opinię wszystkich rodziców stale podnoszących te sprawy na zebraniach rodzicielskich, uważają, że stan taki nie powinien trwać dłużej, oraz że Zarząd Miasta jak najprędzej winien nareszcie zatroszczyć się o polepszenie warunków lokalnych dla dzieci obywateli leszczyńskich.

Rodzice z uznaniem powitali wiadomość, iż jedna ze szkół tułająca się dotychczas po wynajętych lokalach u-

zyska nareszcie odpowiednie pomieszczenie po szkole Handlowo-Przemysłowej, przy ul. Komeńskiego.

Dla jednej ze szkół mieszczących się obecnie przy Pl. Dr. Metziga, należałoby znaleźć pomieszczenie w innym miejscu, a najodpowiedniej byłoby wybudować dla tej szkoły nowy gmach szkolny.

Lokale przy Placu Dr. Metziga wystarczająco mogą właściwie tylko dla dwóch szkół, mianowicie: jeden budynek dla szkoły Nr. 1 o 16 izbach, budynek zaś po drugiej stronie Placu o 19 izbach powinien być zajęty, też tylko przez jedną szkołę. Dwie izby należałoby obrócić na szatnię, z dwóch innych połączonych izb urządzić salę rekreacyjną, gdzieby dzieci mogły w zimne i słotne dni spędzać czas w przerwach międzylekcyjnych. W każdej szkole należy jedną izbę przeznaczyć na pokój nauczycielski, gdyż nauczyciele w czasie przerw tułają się po schodach.

Przy każdej szkole należałoby mieć świetlicę lub haćówkę dla dzieci, jeden pokój dla przechowywania pomocy naukowych, jedną ubikację na pracownię przyrodniczą.

W związku ze stale zwiększającą się ilością dzieci w tutejszych szkołach powszechnych zmiany te muszą być jak najprędzej wprowadzone, gdyż o-

becny stan uważamy za katastrofalny i naprawdę nie może być nadal tolerowany.

Opinia rodziców jest bardzo zaniepokojona pogłoską, która rozeszła się po mieście, że fundusz budowlany szkolny, został ostatnio przez Radę Miejską uszczuplony, zaś budżet szkół powszechnych na rok 1937-38 został zmniejszony o kilka tysięcy złotych.

Opieki Rodzicielskie w imieniu wszystkich rodziców szkół powszechnych proszą Samorząd Miasta Leszna o zrealizowanie przytoczonych w memoriale postulatów, poczynienie potrzebnych przeróbek w lokalach szkolnych przy Placu Dr. Metziga, pozostawienie tam tylko dwóch szkół, o poczynienie odpowiednich kroków do budowy nowej szkoły, a do czasu wybudowania nowego gmachu, o wydzierżawienie dla tej szkoły odpowiednich pomieszczeń, niezależnie od ulokowania jednej ze szkół w budynku przy ulicy Komeńskiego.

Rodzice ufają, iż troska ich o lepszenie warunków szkolnych zostanie należycie zrozumiana i przyjęta przez organy Samorządu m. Leszna. Zarządy Opiek Rodzicielskich Szkół powszechnych Nr. 1, 2, 3, i 4 w Lesznie — liczących razem 2.780 dzieci szkolnych:

szkoły Nr. 1. pp. Rychlewska, Rychlewski, Kaszub, Baranowski.
szkoły Nr. 2. pp. Jógowa, Łódzińska.
szkoły Nr. 3. pp. Iwanowska, Modeso-
wa, Bączkowski, Ziętek, Dyba.
szkoły nr. 4. pp. Heppner, Pawlak,
Masztalerz.

Leszno, dnia 2 marca 1937 r.



Rzut oka na szczyt Cerro Nacimiento w Andach (wierzchołk 6.490 mtr.) widziany z obozu wyprawy na ok. 4.500 mtr.) Niezdobyty dotąd ten szczyt zostanie zaatakowany przez polską ekspedycję.

Zamach bombowy na więzienie w Mysłowicach Aresztowanie komunistów — podejrzanym o dokonanie zamachu

W sobotę wieczorem niewykryci narazie sprawcy dokonali zamachu bombowego na gmach więzienia w Mysłowicach, w którym odsiadują kary agitatorzy, skazani za wyrotową działalność komunistyczną.

Jak stwierdza dochodzenie pod bramą więzienia rzucono rurę żelazną, napełnioną silnie detonującym materiałem wybuchowym. Brama i część

muru uległa uszkodzeniu. W gmachu więzienia wypadły wszystkie szyby.

Na miejsce wypadku przybyły władze prokuratorskie, z prokuratorem Stankiewiczem na czele. W czasie dokonanej natychmiast obławy, aresztowano kilku komunistów przybyłych z Zagłębia Dąbrowskiego, podejrzanych o dokonanie zamachu.

Szubienica w Złoczowie

Morderca swych rodziców skazany na śmierć przez powieszenie

L w ó w, 8. 3. Przed Sądem przysięgłych w Złoczowie toczyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Grzegorzowi Dackowowi, który siekierą zabił swoich rodziców, a potem zwłoki ich ułożył na przypiecku, zaś do pieca włożył granat. Wybuch granatu rozsądził piec i uszkodził zwłoki zamordowanych, nie do tego jednak stop-

nia, żeby nie było można poznać, że zostali zamordowani uderzeniami siekier. Dackow przyznał się w śledztwie do zamordowania rodziców.

Po potwierdzającym winę werdykcie sędziów przysięgłych, trybunał skazał Dackowa na karę śmierci przez powieszenie.

Jak za czasów wojny światowej

Berlin, 7. 3. Centralna organizacja niemieckiej gospodarki zbożowej ogłasza zarządzenie, że przy produkcji chleba i innego pieczywa dodawać należy do mąki pszennej 7 proc. mąki z kukurydzy. Domieszka ta jest dopuszczalna już dziś, a od 15 marca staje się obowiązkowa. Piekarze wezwani są do poczynienia zawczasu zamówień na mąkę kukurydzową, która dostarczana im będzie na korzystnych warunkach. Wydając to zarządzenie, czynnik miarodajne zaznaczają, że domieszka o tak nieznacznym procencie mąki kukurydzowej nie wpływa na smak i wartość pieczywa i przypomina, że już przed wojną konsumowano chętnie pieczywo pszenne, mieszane z kukurydzą.

Ataki żydowskie na Polskę

Ofensywa międzynarodowego żydostwa przeciwko Polsce przybiera coraz szersze rozmiary. Po znanych uchwałach kongresu Żydów amerykańskich, zawierających protest przeciwko bojkotowi Żydów w Polsce i nakazujący rozpoczęcie wielkiej akcji prasowej, w szeregu dzienników amerykańskich, angielskich i francuskich, ukazały się artykuły, przedstawiające tendencje w jaskrawych barwach sytuację Żydów w Polsce i niektóre procesy, mające ilustrować rzekomo tendencyjne nastawienie nawet polskich władz sądowych.

„Manchester Guardian“ zawiera nową taką zatrutą strzałę. Jest nią list niejakego dr Steinberga z Londynu pt. „Prześladowanie studentów żydowskich w uniwersytetach polskich“.

Po przedstawieniu szeregu zajęć w uniwersytecie warszawskim i wileńskim, dr Steinberg wzywa angielskie sfery uniwersyteckie i angielską młodzież do poparcia studentów żydowskich w Polsce.

Dodać należy, że redakcja „Manchester Guardian“ w artykule redakcyjnym, który poprzedza list dr Steinberga, wypowiada całkowitą solidarność z nim.

Wiadomości z Wielkopolski

INOWROCŁAW

U sołtysa wsi Parchanie pod Inowrocławiem zgłosił się nieznany mężczyzna, prosząc o nocleg. Sołtys skierował go do gospodarza Dopierały, gdzie ów nieznajomy przemocował w oborze. Kiedy następnego dnia rano służba przybyła do chlewa, zauważyła, iż nieznany mężczyzna nie żyje. Zmarł on przypuszczalnie na udar serca. Zmarły nie ma przy sobie żadnych dokumentów, liczy lat około 60, posiada wzrost 1,68 m.

NAKŁO

Na polowaniu w Samostrzelu uległa nieszczęśliwemu wypadkowi p. Kiwerska, właśc. majątku Izabelin. Z niewyjaśnionych przyczyn nastąpił wybuch naboju w fuzji, który rozerwał zamek i fuzję. Pani K. doznała rozszarpania lewej dłoni.

NOWY TOMYŚL

Na szosie za Nowym Tomysłem w chwili przejazdu auta ciężarowego, spłoszyły się konie. Wskutek nagłego skręcenia koni, wóz wywrócił się do przydrożnego rowu, przynajmniej znajdując się na wozie rolnika Helmecha całym swym ciężarem. H. odniósł na szczęście lekkie tylko obrażenia ciała.

RAWICZ

Aresztowano tu małżonków Wincentego i Anny Nowakowskich, którzy znajdują się jeszcze w więzieniu śledczym. Sprawa ta wzbudziła sensację w mieście, ze względu na to, że zawiązana w nią jest osoba tuł. naczelnika Sądu Grodzkiego, Kromolickiego, który w niezwykłych okolicznościach wyjechał z naszego miasta i już nie urządza. W mieście i powiecie sprawa ta jest przedmiotem niewyczerpanych rozmów. — Opinia publiczna oczekuje, że sprawą tą zainteresuje się również Ministerstwo Sprawiedliwości.

Lokalny komitet do walki z bezrobociem odbył zebranie. Ze sprawozdań wynika, że zarejestrowanych bezrobotnych w Rawiczu jest 1.899 osób (529 rodzin). Na pomoc dla nich wydano 11.389,52 zł.

STRZELNO

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ robotnik Barczak Jan, lat 26, ze Strzelna, który w f. Gestalter przekładał deski. W pewnej chwili niespodzianie wywrócił się ustawiony stos desek, przynajmniej robotnika B., który doznał ogólnego potłuczenia oraz zwichnięcia i złamania prawej nogi. Pierwszej pomocy nieszczęśliwemu udzielił dr. Lyczynski, który przekazał go do szpitala pow. w Strzelnie.

Dnia 4 bm., Dzikowski Władysław, lat 22, zatrudniony był w stajni przy czyszczeniu konia. W pewnym momencie został kopnięty przez konia, który zgłodził mu klatkę piersiową oraz uszkodził żołądek. Nieszczęśliwemu w stanie ciężkim przewieziono do tuł. szpitala powiatowego.

Od dłuższego czasu na szkodę kupca p. Stanisława Kaczmarka robotnicy zatrudnieni w młynie, dokonywali systematycznej kradzieży zboża. Dość skradzionego zboża oblicza poszkodowany na 100 ctr. Sprawcami kradzieży są: Gołach Franciszek, Walczak Józef i Lewandowski Stanisław, których osadzono w areszcie.

RADIOPROGRAM

Środa, 10. marca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Utwory Fr. Deliusa. 12,50 „Przy balu” — pogadanka. 15,15 Mała Orkiestra P. R. 16,10 „Gdy wielcy ludzie byli mali”. — Portret pana Hilarego — obrazek słuchowiskowy z dziejstwa Jana Matejki. 16,35 Koncert. 17,00 „Walka ze szpiegostwem” — odczyt. 17,15 Koncert solistów. 17,50 „Rozmowa ze Stanisławem Witkiewiczem” — wywiad fikcyjny. 18,50 „Dość psirokacizny” — pogadanka. 19,00 „Akademik Smorgoński” — opowiadanie J. Ejsmonda. 19,20 Motywy hiszpańskie w muzyce francuskiej. 19,55 Koncert. 21,00 Koncert chopinowski. 21,30 Z twórczości kantatowej J. S. Bacha. 22,15 Mała Orkiestra P. R. 23,00 Melodie tańeczne.

Sprawca napadu na plebanję w Swarzędzu skazany na 15 lat więzienia

Poznań. — Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpoznawał sprawę napadu rabunkowego, dokonanego przez 27-letniego Jana Szaleńca, na probostwo w Swarzędzu. Szaleńiec pochodzi z Kalisza i był już 10-krotnie karany, ostatnio w r. 1933 za napad rabunkowy na hr. Cieszkowskiego.

Przebywając w więzieniu, dowiedział się, że proboszcz z Swarzędza uchodzi za człowieka zamożnego. Po opuszczeniu więzienia udał się do Swarzędza, gdzie rozpoznał się z sytuacją na probostwie. Wróciwszy do Poznania, wystarał się o rewolwer i naboje i w dniu 27. listopada roku ub. przyjechał ponownie do Swarzędza. Twarz umalował kredą, przypisał sobie czarne wasy i udał się na plebanję.

Kiedy gospodyni otworzyła mu drzwi, wyciągnął rewolwer i zawołał: „Jestem

bandyta, zaprowadźcie mnie do księży.” Słowa te usłyszeli ks. proboszcz Koźlik i ks. wikary Rode. Kiedy Szaleńiec przybył do pokoju, w którym przebywali obaj księża, ks. Koźlik skoczył do sypialni, chwycił fuzję i z za furtki drzwi zamierzał strzelać. W tej chwili padł strzał i kula przešla przez surdut ks. Koźlika.

Zauważywszy, że napastnikowi rewolwer się zaciął i księża rozbili go i zamknęli w spiżarni. Wezwano natychmiast policję.

W międzyczasie jednak Szaleńiec uciekł i przybył do Poznania, tam skomunikował się z jakimś znajomym, przy którego pomocy zamierzał zbiec koleją. Na dworcu jednak został zatrzymany.

Sąd skazał Szaleńca na 15 lat więzienia oraz pozbawienia praw na lat 10.

Zjazd emerytów wyraża radość z powodu uchylecia krzywdy

W niedzielę, 7. bm. odbył się w Poznaniu zjazd delegatów zrzeszeń emerytalnych Wielkopolski i Pomorza przy udziale ok. 160 delegatów. Po złożeniu sprawozdań udzielono zarządowi absolutorium oraz wyrażono zaufanie i podziękowanie za dotychczasową pracę.

Referat wygłosił przewodniczący i stały delegat Polskich Zrzeszeń Emerytalnych p. Gizella, który zawiadomił zebranych, że zabiegi delegacji odniosły znakomity sukces, albowiem sejm na posiedzeniu w dniu 4. bm. uchwalił ustawę, uchylającą dekret z dnia 22. listopada 1935, co zebrani przyjęli do wiadomości długotrwałymi oklaskami.

Zjazd powziął jednomyślnie uchwałę wyrażającą wicepremierowi, m. skarbu inż. Kwiatkowskiemu cześć i podziękowanie za stwierdzenie że emerytom mającym za sobą służbę zaborczą, wyrządzono niesłuszną krzywdę. Dalej uchwalono wyrazić wicemin. skarbu dr. Grodyńskiemu podziękowanie za trud nad zgłębieniem zagadnienia emerytalnego i za wyaleźnienie dróg i sposobów do uchylecia krzywdy wyrządzonej t. zw. emerytom zaborczym.

Wyrazić pos. Ostafinowi podziękowanie za pracę nad kwestią emerytalną, podziękować tym wszystkim senatorom i posłom, którzy pomogli do uchylecia krzywdzącego dekretu emerytalnego, wyrazić szczególną cześć dla tych posłów, którzy udzielili delegacji zrzeszeń emerytalnych pomocy i poparcia, nadto wyrazić podziękowanie prasie polskiej za popieranie i życzliwe ustosunkowanie się do zagadnienia emerytalnego, co przyczyniło się do urzeczywistnienia uchylecia dekretu.

Zebrani stwierdzili dla ścisłości, że inicjatywa do podjęcia starań o uchylecie dekretu krzywdzącego emerytów wyszła z zarządu okr. Zw. Emerytów w Poznaniu.

Groźny pożar

Czarnków. — W ub. czwartek powstał pożar w majątności p. Kościelskiego w Brzeźnie.

Ogień powstał od isker, wydobywających się z komina podczas pieczenia chleba. Płomienie w krótkim czasie ogarnęły

cały dom, tak że mieszkańcy zdołali tylko uratować drobną część swego mienia. Oprócz domu mieszkalnego spaliły się przyległe chlewy i szopy. Ponadto z domu pożar przeniósł się na stodołę, która doszczętnie spłonęła.

Całkowicie spłonęła.

Celem zlokalizowania pożaru przybyły okoliczne ochotnicze straże pożarne. Z Czarnkowa przyjechały dwie sikawki, monitorowa i ręczna, które były czynne do późnej nocy. W czasie akcji ratunkowej poparzonych zostało kilka osób, m. in. jedna starsza kobieta bardzo dotkliwie.

Morderców z Chromca odstawiono do Ostrowa

Ostrów. — Morderców ze wsi Chromiec, matkę, dwie siostry i brata, odstawiono w sobotę pod silnym konwojem policji do więzienia w Ostrowie.

Na stacji Chocicz, gdzie morderców przeprowadzono do pociągu, przybyli licznie mieszkańcy z okolicznych wsi, wrogo odnosząc się do zbrodniarzy.

Konwoj przyjechał do Ostrowa o godzinie 12 w południe. Zbrodniarze robią wrażenie łepych osobników.

Za łapówki umarzano zaległe podatki

Sledztwo w głośnej aferze skarbowej w Łwowie zatacza coraz szersze kregi.

Punktem wyjścia afery była sprawa właściciela składu maszyn rolniczych przy ul. Gródeckiej, Steinhausa, który wskutek sfałszowanego przed kilku laty dokumentu zwolniony był od wysokich zaległości podatkowych.

W toku dalszego śledztwa ujawniono fakt, że za łapówkę umorzono również zaległości skarbowe firmy Lipkes i Margules. Obaj kupcy są już nieosiągalni, bo Lipkes zmarł, a Margules znajduje się w Palestynie...

W związku z ostatnimi oszustwami pociągnięto do odpowiedzialności wóznego Aleksandra Bójkę, przeniesionego niedawno do Przemyśla.

Obecnie wyszła na jaw jeszcze jedna afera podatkowa, a to kupców Adolfa Marcela i Mozesa Markusa, których aresztowano i odstawiono do więzienia w Brygidkach. Dochodzenia prowadzone są pod kierunkiem wiceprok. dra Kosińskiego.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

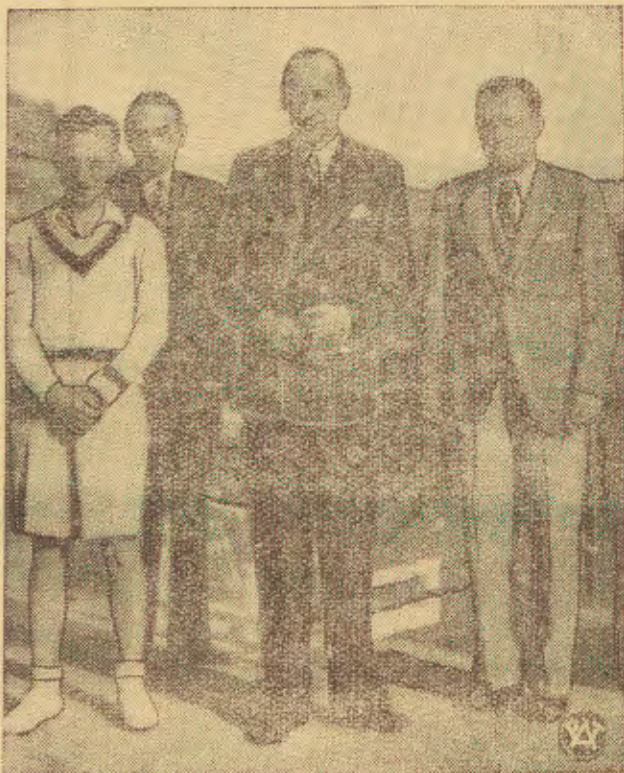
Poznań dnia 8 3 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	25 25 — 25 59
Paszenca	29 00 — 29 25
Jęczmień browary	26 50 — 27 50
Jęczmień 630—640 g/l.	22 25 — 22 50
Jęczmień 667—676 g/l.	23 25 — 23 50
Jęczmień 700—715 g/l.	24 75 — 25 50
Owies	23 00 — 23 25
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w.	37 25 — 37 75
Mąka żytnia I gat. 0,50% w. w.	36 75 — 37 25
Mąka żytnia I gat. 0,65% w. w.	35 25 — 35 75
Mąka żytnia II 50-55% w. w.	28 00 — 28 50
Mąka pszen. gat. I A 20% w. w.	25 75 — 26 25
Mąka pszen. gat. I A 45% w. w.	47 25 — 48 25
Mąka pszen. gat. I B 55% w. w.	46 25 — 47 25
Mąka pszen. gat. I C 60% w. w.	44 75 — 45 25
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w.	44 25 — 44 75
Mąka pszen. gat. II A 20-55% w. w.	43 25 — 43 75
Mąka pszen. gat. II B 20-55% w. w.	42 25 — 42 75
Mąka pszen. gat. II C 45-55% w. w.	41 50 — 42 00
Mąka pszen. gat. II D 45-55% w. w.	38 50 — 39 50
Mąka pszen. gat. III A 60-70% w. w.	34 50 — 35 50
Mąka pszen. gat. III B 70-75% w. w.	27 75 — 28 75
Otręby żytnie stand.	24 75 — 25 75
Otręby pszen. grube stand.	18 50 — 19 50
Otręby pszen. drobne	18 00 — 18 50
Otręby pszen. drobne	17 25 — 17 75
Otręby pszen. drobne	17 00 — 17 50
Rzepak zim.	62 00 — 63 00
Siemina łusane	56 00 — 57 00
Gorczyca	30 00 — 31 00
Oroch Viktorja	21 50 — 22 50
Oroch Folgera	22 00 — 23 00
Łubin niebieski	13 25 — 14 25
Łubin żółty	14 50 — 15 50
Seradła	26 00 — 27 00
Max niebieski	68 00 — 72 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00 — 110 00
Koniczyna czerw. 15-97% czyst 120 00 — 130 00	
Koniczyna biała	85 00 — 125 00
Koniczyna szwedzka	150 00 — 180 00
Koniczyna żółta odłuszczona	65 00 — 75 00
Przelot	65 00 — 75 00
Rajgras angielski	60 00 — 70 00
Makuch łusany w talach	27 50 — 28 50
Makuch rzepakowy w talach	20 75 — 21 75
Siemina pszenne luzem	2 10 — 2 50
Siemina pszenne luzem	2 80 — 3 20
Siemina pszenne luzem	2 20 — 2 50
Siemina pszenne luzem	2 95 — 3 25

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.



M. Józef Beck w Monte Carlo w towarzystwie polskich tenisistów Tłoczyńskiego i Hebby, którzy biorą udział w Międzynarodowych zawodach tenisowych

Kronika dnia :

Dnia

Środa

10

marca

40 Meczemików

Wschód słońca g. 6,04

Zachód słońca g. 17,29

Wschód księżyca g. 5,01

Zachód księżyca g. 15,19

Wtorek dnia 9. III. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 1,7, wiatr płn. 4 m-s., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 744,8, wilgotność 92 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 2,3, najniższa minus 2,2. Ilość opadu 2,5 mm.

LESZNO

1) Rekolekcje wielkopostne. Wszystko ma swój czas. Jest czas na siebie, czas dojrzewania i czas sprzątania. Jest czas młodości, wiek męski i lata sędziwe. Zaniechanie zabiegów, koniecznych w pewnym okresie, odbija się ujemnie w następnym. Nie wypada chrząkać i gderać, gdy się ma lat dwadzieścia, nie należy bujać i hulać, gdy się ma tych lat siedemdziesiąt na barkach. Z tej zasady życiowej wychodząc, rok liturgiczny ma czas wesela, jest nim okres Wielkanocny i czas skupienia, jest nim wielki post, czas wejścia w siebie, czas refleksji i rozważań. Pomocą w tym będą nam rekolekcje dla parafii i inteligencji, które odbywają się od wtorku począwszy o godz. 7 wieczorem codziennie w kościele parafialnym.

2) Koncert w „Centralnej” na budowę kościoła. Kawiarz Centralny uprzejmie zawiadamia, że koncert chóru na rzecz budowy kościoła, mający się odbyć we wtorek, dnia 9. bm., odbędzie się we czwartek, dnia 11. bm. o godz. 8 wiecz.

3) Sodalicia Mariana. Zebranie plenarne w środę, 10. bm. o godz. 10.45 u SS. Emerytek. Przypomina się o wspólnej nowennie do św. Józefa, która tego dnia rozpocznie się po zebraniu w kaplicy SS. Emerytek, a w dalsze dni w kaplicy św. Józefa o godz. 18.15.

4) III. Zakon św. O. Franciszka. We wtorek, 9. bm. zebranie plenarne o godz. 7.30 wiecz. Czcieliom św. Józefa przypominam, aby w środę, 10. bm. rozpoczęli odmawiać nowennę do św. Józefa. Sekret.

5) Wieczór drugiego święta Wielkiej. Wszyscy w Strzelnie!

6) Uwaga PP. Leśnicy i Myśliwi. Tow. Hodowców Gołębi Poczтовых „Błyskawica” w Lesznie komunikuje, że od 1. marca br. począwszy wypłacać będzie premie za każdego zabitego jastrzębia-gołębca i krogulca w wysokości 1.00 zł od sztuki. Jako dowód przedłożyć należy obie nożki zabitego ptaka, odcięte powyżej kołan. To samo dotyczy również i młodych strzelniczków wybranych z gniazda. Za interesowani winni się w tej sprawie zwracać wprost do skarbnika Tow. p. Nerlich Alfreda w Lesznie, ul. Lipowa 54, który należne premie doraźnie wypłaci.

7) Zw. Rezerwistów. Dzisiaj zakończenie strzelania o szynki wielkonożne i rozdanie nagród w lokalu p. Kubiaka. Zarząd.

8) Strzelanie Polsk. Zw. Strzelectwa Sportowego. Zarząd Pow. Polskiego Zw. Strzelectwa Sportowego w Lesznie urządza w dniach od 7—13 marca br. w Strzelnicy Bractwa Kurkowego strzelanie rozrywkowe o nagrody dla wszystkich. Czysty dochód przeznaczony jest na F. O. N.

9) Prelekcja prof. Krzyżanowskiego. Wczoraj wieczorem o godz. 8 w auli Gimn. Komeńskiego wygłosił p. prof. Krzyżanowski ciekawą prelekcję na temat dziejów roskiej dynastii Romanowów i zobrazował życie jej ostatniego przedstawiciela Mikołaja II., który wraz z rodziną został przez bolszewików zabity w Jekaterynburgu. — Mówca przedstawił w sugestywny sposób grozę niebezpieczeństwa komunistycznego. Frekwencja publiczności słaba.

10) „Sen nocy letniej”. Spieszymy Sza. Publiczność zawiadamia, że udało nam się po usilnych staraniach uzyskać na powtórke największy film świata pt. „Sen nocy letniej”. Wobec zbliżającej się premiery powtórki zamieszczamy parę uwag M. Rein-

Okres dorocznych remontów

Maszyn i kotłów parowych

Nadchodzi — Zakupić najtaniej dr

Inwestycji wszelkie gwarantowane

artykuły techniczne i laboratoryjne:

taśmy i płyty uszczelniające, armature, szkła wodoskazowe, mierniki etc. — w firmie

„OMNIA” — Mieczysław Górecki

Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

hardta o „Śnie nocy letniej”.

Zrealizowaniem tegoż filmu dopełniłem cel, który był ambicją całego mego życia. „Sen nocy letniej” jest wcieleniem moich snów i marzeń. W nieśmiertelnej komedii Szekspira zawsze widziałem ponad wszystko uroczyste stwierdzenie, że życie samo, to jeden wielki sen, który przeżywamy w naszej codzienności. Dla tego, kto obejrzy ten film, nie będzie istniała żadna inna myśl, jak tylko ta, że przeżył coś, co się przeżywa tylko raz w życiu.

Premiera „Śnu nocy letniej” w dniu 10. marca br. w kinie Hotel Polski.

Zarząd

Opieki Rodzicielskiej dziękuje

W dniu 7. bm. odbyła się w auli Szkoły Powszechnej nr. III. w Lesznie wieczornica z bardzo urozmaiconym programem na rzecz biednej dziatwy szkoły.

Zarząd Opieki Rodzicielskiej składa tu drogą b. serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy swą bezinteresowną, ofiarą pracą i poświęceniem, czy też groszem do kasy złożonym, przyczynili się do zrealizowania tej nader udatnej imprezy.

Składamy za tym serdeczne „Bóg zapłać” zawsze gotowym do pracy dobroczynnej członkiniom K. S. M. z, pp. nauczycielkom i dzieciom szkolnym, również rodzicom i gościom, którzy przybyli łask. na wieczornicę.

Dziś rewia w Hotelu Polskim

Dzisiaj, we wtorek z inicjatywy Rodziny Wojskowej wystąpią goście na scenie Hotelu Polskiego artyści poznańscy pod wodzą konferansjera Zygmunta Makowskiego. Zaprodukują się: Celina Kreydzi, Maria Szrajberówna, Wanda Bończa, Juliusz Kręglewski i Władysław Oksza. Taniec, piosenki i humor zabawią publiczność, która równocześnie spełni dobry uczynek, gdyż czysty zysk z rewii — przeznaczony jest na „święcone” dla najbardziej potrzebujących.

W programie moc niespodzianek.

Bilety w cenie od 99 gr do 1,99 zł, w księgarni p. Chmarzy. W dniu rewii w kasie Hotelu Polskiego od godz. 7-mej Początek punkt o godz. 8-mej.

Uniwersytet Powszechny

Wtorek, 9. bm. godz. 19.30 do 20.15 p. prof. Szpunar: „Najnowsza literatura polska”; godz. 20.20—21.05 p. prof. Machnikowski: „Dzieje Polski w zarysie”.

Kalendarzyk zebrań

k) „Dembński”. Dziś we wtorek o g. 20.15 lekcja chóru męsk. w Hotelu Dworc.

k) KSM. m. 9. bm. zbiórka zast. „Sokół” w Ognisku.

k) Zw. Młodzieży Prac. „Jedność” 9. bm. g. 8 zebranie w lokalu p. Ronowskiego przy ul. Wschowskiej.

k) Druż. rat. PCK. 9. om. g. 20 zajęcia prakt. w lokalu Druż., Rynek 3.

k) Zebranie „Sokół” odbędzie się we wtorek, dnia 9. bm. o godz. 20 w sali „Sokół”.

k) Sekcja uczni. kupieckich 10. bm. g. 20.15 w Hotelu Polskim zebranie.

k) K. S. M. m. 10. bm. g. 20.15 zebranie plenarne w Domu Katolickim. Ważne sprawy Zarząd.

k) „Sokół” 10. bm. g. 19.30 w Sokólni pogadanka oddziału „atletycznego”.

Zaborowo

20) „Nowowiejski”. Dziś o godz. 8-mej odbędzie się lekcja śpiewu chóru mieszanego. W razie słoty rekcja się nie odbędzie.

Sprawa budowy nowego kościoła postępuje ciągle naprzód

Komitet apeluje do zamożnych obywateli. - Loteria fantowa Zakup pierwszej partii cegieł

Wczoraj w sali ratuszowej odbyło się posiedzenie Komisji finansowej i budowlanej Komitetu Budowy Kościoła św. Szczepańskiego.

Po słowie zagajenia ks. prob. dr. Abta dookreślono do Komisji bud. p. prof. Buszkiewicz i inż. Chroboka. Następnie ks. prob. dr. Abt zdał sprawę ze stanu wpływów. Ogólna suma gotówki zebranej na budowę wynosi przeszło 14 tysięcy zł.

W dalszym ciągu zastanawiano się nad sposobem dalszej akcji gromadzenia funduszy. Uchwalono zaapelować do obywatelstwa aby wobec zakończenia akcji pomocy zimowej — kwoty na nią deklarowane, wpłacano na rzecz budowy Kościoła.

Komitet zwraca się do zamożnych obywateli miasta, którzy dotąd żadnej ofiary nie złożyli, aby przyszli Komitetowi z po-

mością i wyasygnowali większą kwotę odpowiadającą ich możliwości.

W dalszym ciągu postanowiono zorganizować loterię fantową z której Komitet spodziewa się dochodu w sumie 50 tys. zł. W tym celu wybrano sekcję która zajmie się zorganizowaniem loterii. Do sekcji powołano pp. insp. Nowotnego, Rzepkę, dyr. George, Kotlarskiego i Przymusza.

Co do terenu pod budowę kościoła, według pp. inż. Przygodzkiego i bud. miejskiego Graffa — odpowiada on wszelkim warunkom. Mimo to rozpoczęła się ściśle badania terenu. Pracy tej podjął się bezinteresownie p. Häusler z Leszna.

Na początek postawi się niebawem szepę i rozpocznie gaszenie wapnia. W najbliższym czasie zostanie zakupiona 1 partia cegieł w ilości pół miliona sztuk.

Walne Zebranie Koła Zw. Rezerwistów

Dnia 8. bm. odbył się walny zjazd delegatów i walne zebranie Koła Leszno i placówek Zaburówo i Kąkolewo Zw. Rezerwistów na malej salce Hotelu Polskiego. Na wstępie prezes Koła p. kpt. Bączkowski przywitał gości, delegatów zw. oraz zast. d-cy p. p. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, wybrano przewodniczącym walnego zebrania p. prof. Olejnika, sekr. por. rez. p. Gilowskiego i dwóch ławników pp. dyr. Zielińskiego i Nowakowskiego Fr.

Skołec sekretarz p. Caliński dał całokształt pracy swego resortu, a skarbnik p. Prałat przedstawił stan finansowy Koła. Komendant Koła zobrazował pracę Koła w dziedzinie sprawności fizycznej, zaś ref. wych. obyw. p. Kohutyński obszernie przedstawił kulturalne życie Koła i placówek.

Prezes p. kpt. s. Bączkowski stwierdza, że wykonanie pracy uskuteczniło w 80 proc., że współpraca z wojskiem była harmonijna, a współudział w obchodach i świętach intensywny. Koło przez wychowawczo-obywatelskie wykłady ogólne i wojskowe podnosi poziom duchowy członków.

Następnie p. prezes złożył podziękowanie zarządowi Koła, członkom i placówkom za intensywną współpracę i dowódcy p. p. za wydatną pomoc.

Sprawozdanie Komisji rewizyjnej jest zgodne z podanym stanem kasowości.

P. prof. Olejnik w bardzo obszernym referacie mówił o dążeniach do zbliżenia naszych sąsiadów i o konieczności

skupienia się rezerwistów, podkreślając kilkakrotnie ściśle wojskowy charakter Zw. Rez. oraz jego apolityczność. Główną zasadą Z. R. jest skupianie byłych wojskowych, uświadomienie i przygotowanie do obrony niepodległości. Z. R. jest zawsze gotowy, gdy chodzi o obronę Ojczyzny.

Przedstawiciel Zw. Oficerów Rez. p. por. Walczak złożył życzenia i zapewnienia chętniej współpracy ze strony Zw. Oficerów Rezerwy. Przemawiali poza tym: p. Wielgosz w imieniu Zw. Podoficerów Rez., p. Wawrzyniak ze Zw. Weteranów b. Armii Polskiej, p. Rozwarka ze Zw. 1 p. Strzelców Wlkp.

P. kapitan Marciniak, zastępca Dowódcy p. p., składając życzenia, zwrócił się w gorących słowach z apelem do Z. R. o wytrwałą pracę dla dobra i obrony Ojczyzny. Armia rezerwowa w myśli wskazań Marszałka J. Piłsudskiego powinna pociągać Polskę wyżej.

Nowy Zarząd wybrano w składzie pp. 1. kpt. Jankowski, 2. prof. Olejnik, 3. Caliński, 4. Kohutyński, 5. Prałat, 6. Gandke.

Na zebraniu zarządu nowo obrani podzielił pomiędzy sobą agendy pracy. Kom. rew. tworzą pp. Filipowski, Bączkowski i Kordus.

W komunikatach Komendant zaprasza do strzelania konkursowego o szynki wielkonożne codziennie do środy 10. III. br. włącznie „pod Filarami” w Ryżaku.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono walne zebranie.

W służbie dla Państwa

Z Walnego Zebrania Towarzystwa Hodowców Gołębi Pocztowych „Błyskawica” VII-07 Leszno

W dniu 28. lutego br. o godz. 14 odbyło się walne zebranie Tow. Hod. Goł. Pocztowych „Błyskawica” VII-07 Leszno, — które zajął prezes p. Banach. Na początku walnego zebrania postanowiono sprawę przyłączenia do Tow. Hod. Goł. Poczł. miejsc. Tow. Hod. Drabiu, jako samoistnej sekcji. Sprawę tę odłożono jednak do następnego zebrania ze względów formalnych.

Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano jednogłośnie p. Kozłowskiego lek. weternarii z Osieczny. Jak wynika ze sprawozdań członków zarządu, zwłaszcza obszernego sprawozdania prezesa, Towarzystwo w pracy swej w ciągu roku napotykało na różne trudności, mimo to jednak praca była rzetelna i dała pozytywne wyniki. Straty w lotach zarówno młodych jak i starych gołębi były duże, jednak członkowie nie zrażali się niepowodzeniami i kontynuowali je do końca.

Tow. konkurowało gołębiami p. Banacha w „Locie Narodowym” z Równego (odlgł. 710 km. w linii prostej). W konkurencji całego Okręgu Poznańskiego p.

Banach zajął zaszczytne miejsce 4 i 7, zdobywając nagrodę Okręgu i nagrodę D. O. K. VII., a w dalszym ciągu przedstawiony został przez Okręg jako kandydat do nagrody Zjednoczenia H. G. P. i Mkr. Spraw Wojskowych.

Po udzieleniu pokwitowania ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd w składzie nast.: Prezes p. Jan Rutkowski, zastępca prez. p. Jan Bukowski, sekretarz p. Fr. Jaś, zast. sekr. p. Jan Barański, skarbnik p. Alfred Nerlich, gospodarz p. Jan Kramarczyk. Komisję rewizyjną tworzą pp. Banach i Jankowski. Jako delegata na zjazd Grupy Lotowej wybrano p. Rutkowskiego. Następnie prezes podał do wiadomości, że tegoroczny „Lot Narodowy” odbędzie się z Zachajca (odl. 820 km.) Tow. „Błyskawica” weźmie udział w lotach wraz z Grupą i Okręgiem. Terminy lotów treningowych zostaną podane później. Wezwaniem do rzetelnej współpracy i sumiennego wykonywania obowiązków solwował prezes zebranie.

Podziękowanie LOPP-u

Zarząd i sekcja imprezowa Kobiecego Oddziału L. O. P. P. serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom przedstawienia „Samolotem do Gdyni”.

A mianowicie: orkiestrze pik. ulanów za muzykę, absolwentkom szkoły handlu i zespółowi „Teatru Ziemi Leszczyńskiej” za „wiwat”, melodeklamację i monolog lotnika, gimnazjum żeńskie za śpiew kujawiaka, szkołę handlu za lańiec kujawiaka, szk. przem. za wiersz „Gdynia” i „Wodnopłaty”, gimnazjum męskie za „Chór Dąb”, mieszanym chórem wyż. wym. zakładów za pieśń prof. Nowowiejskiego.

Uprzejmie dziękuje p. prof. Dzwikowskiej za dyrygenturę i akompaniament, p. prof. Szpunarowi za konferansjerkę, P. Dyrekt. Perzyńskiemu za udzielenie audi-

oraz wszystkim państwu, którzy w ten lub inny sposób przyczynili się do urządzania imprezy staropolskie „Bóg zapłać”.

Zarząd.

Ostre strzelanie

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 11, 13, 16, 18, 20 i 23 marca br. przeprowadzone będą ostre strzelania na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem każdorazowo od godz. 7 do 13-tej.

Ruch kołowy na szosie Leszno — Osieczna w czasie strzelania zostanie zamknięty przez posterunki bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 5. marca 1937 r.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Nr. B. 38/4

1) „Sytuacja i zadania Polaków w Czechosłowacji”. We wtorek, 9. III. br. o godz. 17,15 na sali Strzeżnicy mówić będzie delegat Tow. Wiedzy Wojskowej mec. Łypaciewicz z Warszawy n. t. „Sytuacja i zadania Polaków w Czechosłowacji”. Uprasza się o jak najliczniejszy udział członków zrzeszonych w organizacjach wojskowych.

2) Uwaga Stowarzyszenia! Uprasza się wszystkie Stowarzyszenia o nie urządzanie w drugie święto Wiekowej, 20. bm., żadnych imprez, gdyż KSM. m. urzęduje w tym dniu „Wieczór humoru”.

WALNE ZEBRANIA:

w z) Klub szach. „Hetman” 9 bm. g. 20 walne zebranie klubu w lokalu klub.

wz) Walne zebranie członków Koła Włoszaniek w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 14. marca br. o godz. 3-ciej po południu w Domu Katolickim w Lesznie na pierwszym piętrze. Prosimy bardzo, aby ka-

żda członkini uważała obecność swą ważnym zebraniem za konieczną i obowiązkową.

Za Zarząd:

Łoż. M. Modesowa, prezeska.

Helena Grysmatowa, sekretarka.

w z) Stow. Chrześ. Nar. Nauk. Powsz. W sobotę, dnia 13. marca br. 16 w szkole przy al. Krasińskiego odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, na którym zajęcia odpowiedniego stanowiska w aktualnych sprawach (uchwalenie rezolucji jak np. sprawa podatku od uposażeń, dalek mieszkaniowy, sprawy wychowawcze i inne. Ze względu na ważność rad obecność wszystkich obowiązkowa).

Zarząd.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowski



Dnia 7 marca 1937 r. o godz. 9,30 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia śp.

Rozalia Stefańska

z d. Nawracała

w 77 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10-go bm. o godz. 16-ej z domu żałoby w Lesznie, ulica Świętokrzyska 28. O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym w ciężkim bólu pogrążona rodzina.

Zgubiono

w niedzielę w kościele paraf. lub na ulicy M. Piłsudskiego wzgl. Leszczyńskich spinkę mankietową, z podobizną (pamiątka) — Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem do eksped. Głosu w Lesznie.

Kupię

używany aparat acetylenowy, do spawania metali w dobrym stanie. — Oferty piśm. z podaniem ceny do eksp. Głosu w Lesznie pod „J. A.”

Dom z ogrodem

11. ubikacji, wśródmiesciu za 7.500 zł, wpłaty 6.000 zł na sprzedaż. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod „Dom 75.”

Maszyna do szycia

„Singare” z okrągłym członkiem, w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Leszno, ulica Wchońska 14, mieszkanie 5.

Pompa ogrodowa

na sprzedaż. Leszno, ul. Jasna 17.

Wysokoprocetowe Wapno nawozowe, wapno budowlane,

kieleckie poleca Leszczyński Skład Materi. Opalowych i Budowlanych LESZNO

Święciechowska 2.

Służąca

do pracy domowej, potrzebna od 15. III. 1937 r. Zgłoszenia do eksped. Głosu w Lesznie.

Maszynę szewską

w dobrym stanie sprzedam Jan Ludwiczak Smigiek

Psa dogę

niemiecką lub duńską — czystej rasy, albo boxerem niem. kupię.

Kosse Długie Stare p. Leszno

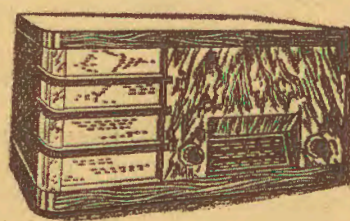
3 pokojowe mieszkanie

z wszelkimi przynależnościami, bardzo słoneczne, od 1. 4. br. do wynajęcia. Zgł. Leszno, ulica Lipowa nr. 43 a, mieszkanie 4. —

Ostrzeżenie!

Ponieważ coraz częściej, dochodzą mnie wieści, że niejakiś Louis Stetzki (żyd), kierownik i wódz żydowskiej firmy „Obrót” z Leszna, podszywa się pod moje imię i twierdzi, że „Obrót” to moim co „Fe-Mi”. Stwierdzam więc, że moja wytwórnia wyrobów dzianych pod firmą „Fe-Mi” — nie ma wspólnego z ową firmą „Obrót” jak i jej wyroby. Powyższe podaje Szan. Klienteli jak i chrześcijanie firmą do łask. wiadom. — Firma „Fe-Mi” właśc. Feliks Michalak, Leszno, Włkp. ulica G. Narutowicza nr. 73. — Przedsiębiorstwo chrześcijańskie.

Doskonały ultranowoczesny odbiornik



„Kosmos

uniwersalny, 3 zsy fal, naturalny Przystępna cena Dogodne raty Demonstracja — sprzedaż

Radio-Service - N. H. Taslenski

Leszno — ulica M. J. Piłsudskiego 29. (tel. 11)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

W dniu 18-go marca 1937 r., odbędzie się w Sejmiku Grodzkiem w Wolsztynie, sala 8. o godz. 10,30 licytacja przymusowa nieruchomości Wolsztyn, tom wykaz L. 504 — położonej przy ulicy 5 Stycznia (główna ulica stacja benzynowa Karpaty) wybudowanej w roku 1906, składającej się z domu mieszkalnego piętrowego z składem, dwoma oknami wystawowymi, domu tylnego z garażem, remizów i ogrodem o powierzchni 0,115,83 ha. Cena oszacowania zł 37,94, wywołania zł 25,297,34, rękojmią zł 3,794,60. Do bycia potrzebne zezwolenie tut. Starostwa. Bliziej informacji udziela p. Marceł Wierzbicki — adwokat Wolsztyn, ulica 5 Stycznia nr. 66.

Skład kolonialny

spożywczy z urządzeniem towarowym i mieszkanym od 1. 4. br., na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.



Dom

przy ruchliwej ulicy, na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Kino Palace

Dziś we wtorek, dnia 9-go bm. — z niebywałem zainteresowaniem — oczekiwana najwspanialsza premiera sezonu! Wszechświatowej sławy śpiewak w najcudniejszym filmie świata pod tytułem

Benjamino Gigli

„Dla Ciebie Mario”

(Ave Maria)

Film, o którym mówi, który podziwia i na którym płacze publiczność całego świata. Początek o godz. 7 i 9 w. w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Początek o godzinie 4.15 po południu —

i 8,15 wieczorem.

Zawiadamiam, że na ogólne życzenie W. Szan. Publiczności, po długich i usilnych staraniach udało nam się poznać na powtórke największy i najpiękniejszy film świata, którego premiera odbędzie się dnia 10 marca br.

„Sen Nocy Letniej

Według nieśm. utw. SZEKSPIRA, z nieśm. muzyką MANDELSONA, reż. Maxa Reinhardta. Spieszmy więc wszyscy podziwiać jeszcze raz ten niezapomniany film — bajkę.